

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/72919,Jan-Pawel-II-w-Polsce-1979-2019-Dodatek-prasowy-do-pobrania-PDF.html>
01.03.2026, 22:02

Jan Paweł II w Polsce. 1979-2019. Dodatek prasowy do pobrania [PDF]

Publikacja Oddziału IPN w Krakowie w „Dzienniku Polskim” – 11 czerwca 2019

12.06.2019

W numerze

- dr hab. Filip Musiał, *Tchnienie wolności*
- dr Cecylia Kuta, *Jan Paweł II w umiłowanym Krakowie*
- dr Rafał Opulski, *„Apogeum zagrożenia”. Władze wobec pierwszej pielgrzymki*
- dr Monika Komaniecka-Łyp, *Krakowska opozycja wobec pierwszej pielgrzymki*
- dr Łucja Marek, *„Nie ustawiajcie w modlitwie”. Jan Paweł II w Kalwarii Zebrzydowskiej i Wadowicach*
- Roman Gieroń, *„Wielkie wołanie Oświęcimia”. Wizyta Jana Pawła II w Auschwitz-Birkenau*
- dr Marcin Kasprzycki, *Ojciec Święty u Gaźdżiny Podhala*

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Nowość



TCHNIENIE WOLNOŚCI

FILIP MUSIAŁ

Pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny wybudziła pograżone w marazmie polskie społeczeństwo. Przypomniała, czym jest wolność, tchnęła w Polaków nadzieję, że mogą ją odzyskać.

Przekroczyć bramy komunistycznego świata
Gdy kard. Karol Wojtyła został wybrany na Stolicę Piotrową, bardzo szybko zasugerował, że chciałby odbyć podróż apostolską do Ojczyzny.

Wizyta papieża Polaka w PRL była dla reżimu niezwykle kłopotliwa. Tym bardziej, że początkowo episkopat starał się, by Jan Paweł II przyjechał w maju i wziął udział w uroczystościach 900. rocznicy męczeńskiej śmierci św. Stanisława. Jednak symbolika związana z biskupem zamordowanym z wyroku władz świeckich była dla ekipy Edwarda Gierka wyjątkowo niewygodna. Zważywszy, że już kilka dni po wyborze w tajnym raporcie dotyczącym kard. Wojtyły opracowanym przez sowieckie KGB zapisano m.in., że „Najważniejszym wzorem dla niego jest postać św. Stanisława ze Szczepanowa, biskupa i męczennika”. Przeciwnie Wojtyła jako metropolita krakowski otwierał w 1972 r. – w 900. rocznicę rozpoczęcia posługi św. Stanisława w Krakowie – Synod Archidiecezji Krakowskiej. Jego celem było „wzbogacenie wiary i pełniejsze ukształtowanie postaw chrześcijańskich ogółu duchowieństwa i wiernych archidiecezji”.

Komuniści chcieli uniknąć ewentualnych porównań pomiędzy męczeńską śmiercią krakowskiego biskupa a represjami wobec Kościoła w PRL. Zdawali sobie jednak sprawę,



Przyjazd z Rzymu i powitanie Jana Pawła II na lotnisku Okęcie w Warszawie, 2 czerwca 1979 r.

że nie mogą nie zgodzić się na przyjazd papieża rodaka. Po wstępnych rozmowach, nieprzynajmniej rozstrzygnięć, przełom nastąpił z końcem stycznia 1979 r., gdy powołano kościelno-rządową komisję z zadaniem koordynowania przygotowań do tej wizyty. Problem nie był błahy, bowiem Jan Paweł II miał być pierwszym papieżem w dziejach, który przekroczy „bramy komunistycznego świata” –

jak ujął kard. Agostino Casaroli. Po ustaleniu w Watykanie episkopat, z początkiem marca 1979 r., zaproponował czerwiec jako nowy termin pielgrzymki, a komuniści przyjęli tę propozycję.

„Polityczno-operacyjne zabezpieczenie wizyty”
Przygotowania do pierwszej podróży apostolskiej papieża do Ojczyzny rozpoczęło błyskawicznie po ustaleniu terminu.

Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej Ziemi!
Jan Paweł II, Warszawa

Episkopat zmierzał do tego, by była ona olbrzymim przeżyciem duchowym dla wiernych. Zabiegał zatem o możliwość organizowania mszy św. i spotkań z Janem Pawłem II w takich miejscach, które dawały szansę na udział w nich jak największej liczbie osób.

Reżim miał odmienne cele – starał się paraliżować ograniczać okazje do spotkań z papieżem. Jednocześnie chciał wykorzystać pielgrzymkę do podreperowania swego wizerunku na arenie międzynarodowej. Dążył zatem do ograniczenia skali wizyty, starając się jednocześnie zdyskontować ją w sferze politycznej.

Komunistyczna bezpieka rozpoczęła przygotowania do pielgrzymki w połowie marca 1979 r. W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych powołano specjalny sztab, który kierował operacją „Lato-79” – takim kryptonimem określano działania związane z papieską wizytą. W ślad za sztabem MSW jego odpowiedniki powołano w województwach, które miał odwiedzić papież. Funkcjonariusze SB starali się wysondować nastroje Polaków oraz poznać zamiary hierarchów Kościoła i opozycji demokratycznej. W czasie pielgrzymki śledzili każdy krok Jana Pawła II, dokumentowali przebieg podróży apostolskiej – fotografując i filmując spotkania z papieżem,

a także nagrywając wszystkie jego publiczne wystąpienia.

Pielgrzymka rozpoczęła się 2 czerwca i trwała 9 dni. Papież przyjechał do Warszawy, gdzie między innymi odprawił synałą mszę na placu Zwycięstwa. 3 czerwca wyjechał do Gniezna, później odwiedził jeszcze Częstochowę oraz Kraków, skąd udał się do Kalwarii Zebrzydowskiej, Wadowic, Oświęcimia i Nowego Targu. Pielgrzymkę zakończyła niezapomniana msza św. na krakowskich Błoniach, po której papież odleciał do Watykanu.

„Weźmijcie Ducha...”

Wizyta Jana Pawła II odmieniła Polaków. Koniec dekadę gierkowskiej był czasem specyficznym. Pograżona już wtedy w gospodarczym kryzysie „ludowa” Polska nie była tak atrakcyjna, jak wydawało się niektórym na początku lat 70. Ludzie dotkliwie odczuwali komunistyczną biedę.

Po brutalnym zdławieniu robotniczego buntu z czerwca 1976 r. ekipę Gierka – początkowo obdarzoną sporym kredytem zaufania – społeczeństwo traktowało jako władzę obcą, zdolną do działań bezwzględnych w obronie swych interesów.

Sukcesy sportowe – piłkarskie i lekkoatletyczne – budowały narodową dumę, nie przekładały się jednak na legitymację reżimu. Sportowcy i ich sukcesy były nasze – polskie, jak białe-czerwona flaga łopocząca nad nimi. A władza była peerelowska, jak orzeł bez korony, czy niechciany sojusznik z Sowietami. Powstające po 1976 r. organizacje opozycyjne wykształciły nową, dysydencką elitę. Na razie działającą w ograniczonym zakresie, ale niebawem gotową do prowadzenia ruchom masowym.

Na ten grunt padło ziarno zasiane przez papieża Polaka. Wykiełkowało rok później, gdy po strajkach z lata 1980 r. odmiennymi duchowo-jednoczący naród powołał „Solidarność” – jeden z największych fenomenów dwudziestowiecznej Europy. Dojrzałe owoce tej zmiany Polacy zbierali dekadę później, gdy w 1989 r., wbrew planom komunistów, w czasie kontraktowych wyborów odrzucili czerwony reżim. Zamanifestowali, że nie chcą okrągłego stołu, nie chcą porozumienia z komunistami, chcą wolności...

Pierwsza pielgrzymka miała wymiar czysto religijny, ale w rzeczywistości totalitarne reżimu zderzenie wiary z materializmem, papieskiego nauczania o Bogu i wolności z siemiężną gierkowską propagandą, przenosiło papieskie przesłanie w wymiar polityczny. Jak wtedy, gdy w święto zesłania Ducha Świętego Jan Paweł II wzywał: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej Ziemi!”.

Podobnie było na krakowskich Błoniach, gdy Jan Paweł II dokonywał symbolicznego „Bierzmowania dziejów”. Gdy mówił: „Weźmijcie Ducha Świętego (Ł 20, 22). Tego Ducha: Ducha zbawienia, odkupienia, nawrócenia i świętości, Ducha prawdy, Ducha miłości i Ducha mięstwa – odziedziczony jako żywą moc po apostołach – przekazywały po tyle razy biskupie dionie całym pokoleniom na ziemi polskiej. Tego Ducha pragnę wam dzisiaj przekazać, tak jak przekazywał Bo swoim współczesnym biskup rodem ze Szczepanowa”.

Polacy przyjęli Ducha, a dekadę później zmienił oblicze ziemi, nie tylko swojej ziemi...

Pliki do pobrania

[Jan Paweł II w Polsce. 1979-2019 \(pdf, 1.07 MB\)](#)